



Radosław Budzyński, *Historyk z Inflant Polskich. Gustaw Manteuffel (1832–1916)*, Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2023, ss. 534, ISBN 978-83-8229-702-7, 978-83-66172-62-3.

Niewielu skłonnych będzie jeszcze utyskiwać tak w Paryżu, Londynie czy Warszawie, że o Inflantach, zwłaszcza Polskich, wie się niewiele więcej niż o Sumatrze czy Borneo. Dzieła Gustawa Manteuffla, jednego z najbardziej wyrazistych pod względem naukowo-pisarskiej osobowości, wykonywanej pracy i kierującej nimi pasji, od kilkunastu lat, tj. poczynawszy od krakowskiego wydania *Zarysów z dziejów krain dawnych inflanckich* z 2007 r. pod redakcją Krzysztofa Zajasa¹, na dobre zagościły w szerokim obiegu naukowym. Tamten niegdyś zapomniany region nad Dźwiną, jego miasteczka i mieszkania, dawniej promieniejące świetnością siedziby kluczowych dla rozumienia historii polskiej kultury rodzin szlacheckich i arystokratycznych, jak Benisławscy, Sokołowsky, Szadurscy, Weyssenhoffowie, Hylzenowie, Platerowie czy Borchowie, sporo zawdzięcza archiwalnym eksploracjom Manteuffla i jego ku temu smykalce, które słusznie podnoszą w swoich rozprawach krajowi oraz zagraniczni badacze. W ostatnim czasie naukową uwagę bardziej jednak skupiły nie tyle okazały co do rozmiarów, lecz też rozmachu i różnorodności tematycznej dorobek tego utalentowanego dziejopisa z terenów polsko-bałtyckiego pogranicza, ile jego biografia. Manteuffel, nie będąc uczniem żadnego ze znakomitych historyków swoich czasów ani adeptem *stricte* historycznego fakultetu, lecz wnukiem szambelana Stanisława Augusta Poniatowskiego, zasilił jednak szacowne grono uczonych formatu Aleksandra Semkowicza, Oswalda Balzera czy Ludwika Finkla, których elementarną domeną była dokumentacja i badanie źródeł. W takim przede wszystkim świetle zdaje się zgłębiać jego archiwalną spuściznę autor pierwszej obszernej monografii tej jakże rzutkiej również na niwie kulturalnej, literackiej, muzyczno-artystycznej, archeologicznej, etnograficznej czy wreszcie społecznej postaci, idący w ślady wydawcy *Pism wybranych* Manteuffla (2009, 2013)².

Radosław Budzyński, przeglądając sumiennie niemal większość zachowanych po baronie z Drycan źródeł rękopiśmiennych odnoszących się tak do jego życia, jak i uprawianej aż do sędziwego wieku twórczości krajoznawczej i historiograficznej, już we wstępie próbuje uzasadnić, że dostrzega w nim jednak przede wszystkim historyka, gdyż „arystokratą-uczonym” tego dobrze urodzonego miłośnika poznania naukowego o zacięciu dokumentalistycznym i romantycznym temperamencie opisać wyłącznie się

¹ Gustaw MANTEUFFEL, *Zarys z dziejów krain dawnych inflanckich czyli Inflant właściwych (tak szwedzkich jako i polskich), Estonii z Ozylią, Kurlandii i Ziemi Piltyńskiej*, wstęp, red. i opr. Krzysztof ZAJAS, Kraków 2007.

² Gustaw MANTEUFFEL, *Inflanty Polskie oraz Listy znad Bałtyku*, wstęp, red. i opr. Krzysztof ZAJAS (Gustaw Manteuffel. Pisma wybrane, t. 1), Kraków 2009; idem, *Portrety miast inflanckich. Pieśni gminne*, wstęp i red. Krzysztof ZAJAS, opr. Karol ŁOPATECKI, Wojciech WALCZAK (Gustaw Manteuffel. Pisma wybrane, t. 2), Białystok 2013.

nie da. Sklejona tu trochę może nieporadnie w mgliście zarysowanych przesłankach teoretycznych metodologia, z niezbyt uzasadnioną glosą historycznej „nowości”, której elementarnymi składnikami stały się przede wszystkim autorskie doświadczenia lekturowe, a może bardziej godna wszelkich pochwał benedyktyńska praca nad rozproszoną dosłownie po całym świecie i to często w nadpalonych przez wojny kawałkach spuścizna Manteuffla, również nie wydaje się mocno do tego przekonywać. Tego mało zgrabnego preludium, mimo że, co ciekawe, mowa w nim także o zapomnianych kompozycjach muzycznych Gustawa z czasów młodzieńczych, broni w pewnym zakresie wnikliwie, lecz nader drobiazgowo zrekonstruowany stan badań (s. 27–47), przypominający, że od momentu permanentnego zapomnienia w sprawie Inflant Polskich Manteuffla zrobiono i robi się naprawdę wiele. Jakżeby bowiem nagle podejmować decyzję o zbaczaniu z licznych odbudowywanych dróg wielu innych eksploratorów tamtych „małych” peryferii albo zakwestionować fakt zlokalizowania nowych skarbów, jak m.in. zredagowany ręką dziejopisa lubelski „Index chronologicus”, zawierający rejestry najistotniejszych dokumentów rodzinnych; nieznanie dotąd listy od matki Marii Franciszki z Ryków Manteufflowej z lat 1844–1859, dające wgląd w jego sprawy domowe oraz dorpackie studenckie tajemnice czy wreszcie „Dzienniki” zaprzyjaźnionego z nim w dojrzałym wieku misjonarza – wizytatora dawnych Inflant Polskich w latach 1892–1893, biskupa Franciszka Albina Symona, co bez wątpienia jest autora recenzowanej monografii godną podkreślenia i wszelkich pochwał zasługą. Zapewne sporej większości eksponowanych w książce fragmentów kolekcji prywatnych, muzealnych czy archiwalnych np. zdeponowanych dziś w Muzeum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie, Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego czy Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Rydze mógł nie oglądać twórca pierwszego fachowego biogramu „Manteuffla-Szoega” Gustawa, Juliusz Bardach, z którego spuścizny Radosław Budzyński również częściowo korzysta. Czy jednak dostatecznie wykorzystuje wszystkie sprzyjające powstaniu tej niewątpliwie wartościowej pod względem materiałowym i poznawczym rozprawy okoliczności, narzędzia i nowoczesne możliwości?

Widoczna już w spisie treści konstrukcja tylko trzech niby to rozdziałów, a jednak poważnych etapów w życiorysie Polskiego Inflantczyka, jak „drykańsko-mitawski”, „dorpacko-inflancki” i „ryski” obejmujących okresy przeszło 20 lat każdy, wydaje się dość śmiałym zabiegiem, szczególnie jeśli miałyby trafić także do czytelnika niezapoznanego tak z dziełem Manteuffla, jak i ze specyfiką całych dawnych Inflant. Tym bardziej że za sprawą tak dyskusyjnie skontaminowanej, a precyzyjnie nieuzasadnionej geografii, którą jako podrozdziały rozwijają wątki oraz źródła często ogromnie interesujące i cenne, lecz wywodzące się z różnych nie zawsze współgrających ze sobą porządków, może się dość łatwo zgubić. Być może odpowiada za to powzięta w tej książce odważna, aczkolwiek trochę jednak chyba zbyt ryzykowna strategia tworzenia kulturowej w tym przypadku biografii tak nietuzinkowej postaci jak Manteuffel głównie na podstawie jego nieopublikowanych tekstów w języku polskim. Choć niewątpliwie bardzo pozytywnym jej aspektem jest skrupulatny wgląd w archiwalia, do których, szczególnie jeśli chodzi o Inflanty, szybko i łatwo się nie dociera. Szkoda tylko, że mimo budzących prawdziwy podziw kwerend oraz świetnej znajomości literatury zarówno tej najstarszej, jak i ostatnich dziesięcioleci (także obcojęzycznej), w monografii nie udało się

zaprowadzić potrzebnego jej porządku, który można by osiągnąć, np. podając, choćby w bibliografii miast nazw krajowych oraz zagranicznych instytucji lub personaliów właścicieli kolekcji, które przechowują czy gromadzą manteuffliana, konkretne sygnatury. Niniejsze zastrzeżenie dotyczy też wysoce pożądaných w tego rodzaju źródłowej książce aneksów (notabene aż 17) i licznych przetykających narrację mniej lub bardziej znanych ilustracji. Te pierwsze nie bronią się przede wszystkim konsekwentną manierą edytorskiego opracowania, gdyż właściwie tylko jeden z nich tzn. *Spis kolegów dorpackich* (s. 429–432) doczekał się w miarę kompletnych objaśnień wydawcy. Z kolei materiały ikonograficzne ze względu na brak numeracji i zdawkowe tylko opisy, choć trafnie eksponujące blisko powiązane z Manteufflem obiekty (m.in. sakralne albo miejsca – jego urodzenia, dzieciństwa i edukacji), artefakty (np. archeologiczne, pamiątki i podarunki naukowe) albo osoby (portrety oraz fotografie jego najbliższych krewnych, współpracowników lub przyjaciół), sprawiają niekiedy wrażenie zawieszonych w informacyjnej próżni.

Autor książki, wyciągając z prywatnych i publicznie dostępnych szuflad wszystkie te inspirujące materiały do przygotowania w przyszłości uzupełniającej badania Juliusza Bardacha kompletnej biografii Gustawa Manteuffla, dał się przedmiotowi swoich studiów naprawdę porwać, choć są tego pewne konsekwencje. Maniera nadmiernego uwydatniania oraz powtarzania na różne sposoby detali bądź faktów wprawdzie często zajmujących, lecz dość pobocznych, która wyróżniała pióro polsko-inflanckiego dziejopisa³, udzieliła się też omawianej pracy. Mimo trudności, jakie tego rodzaju stylistyka, a niekiedy wypływający z niej chaos może przysparzać sięgającym po tę książkę, owa drobiazgowość ma też niekiedy swoje dobre strony. Kieruje bowiem na jeszcze ciągle wymagające uzupełnień ścieżki, niekoniecznie związane z życiem zawodowym Manteuffla, ale jego osobistym wizerunkiem mężczyzny, który mimo wszelkich ku temu możliwości nigdy nie założył rodziny i miał spory kłopot tak z kobietami (i to nie tylko wybitną etnografką Stefanią Ulanowską o niezaprzeczalnych sukcesach dla kultury dzisiejszej Łatgalii⁴), ale i ziemiańską przyjemnością, jak konie czy taniec.

W życiorysie tego utalentowanego historyka pióra Radosława Budzyńskiego można ponadto odnaleźć wartościowy materiał do badań nad warsztatem Polskiego Infantczyka, jako pełnowartościowego historyka, współpracownika lwowskiego „Kwartalnika Historycznego”, którego zapraszano na pierwsze krakowskie Zjazdy Historyków Polskich, obdarowywano literackimi prezentami (np. od samego Józefa Ignacego Kraszewskiego) i który sam, jak jego koledzy po fachu, musiał się też wreszcie stać wprawnym redaktorem oraz recenzentem. Książka o historyku z Infant Polskich okazuje się więc interesującą, aczkolwiek dość subiektywną, udokumentowaną nowymi, nieznanymi wcześniej źródłami, wizualizacją życia człowieka mocno świadomego tej przede wszystkim „powinności”, jaką Gustaw Manteuffel wykonywał z prawdziwym oddaniem

³ Por. Krzysztof ZAJAS, *Gustaw Manteuffel projektuje Infanty*, [in:] Gustaw MANTEUFFEL, *Infanty Polskie oraz Listy znad Bałtyku*, wstęp, red. i opr. Krzysztof ZAJAS (Gustaw Manteuffel. Pisma wybrane, t. 1), Kraków 2009, s. VIII.

⁴ Por. Teresa RĄCZKA, *Kilka słów o Stefanii Ulanowskiej i jej spuściźnie. Na marginesie reprintu „Łotyszy Infant Polskich”*, *Zapiski Historyczne*, t. 78: 2013, z. 4, s. 145–158.

i wartą naśladowania sumiennością. Wydaje się jednak, że nie jest jeszcze tą oczekiwaną biografią, choć wnosi do niej znakomite materiały.

Teresa Rączka-Jeziorska*

 <https://orcid.org/0000-0003-4857-9480>

BIBLIOGRAFIA

- Budzyński, Radosław. *Historyk z Inflant Polskich. Gustaw Manteuffel (1832–1916)*. Warszawa: Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”, Instytut Pamięci Narodowej, 2023.
- Manteuffel, Gustaw. *Inflanty Polskie oraz Listy znad Bałtyku*. Introduced and edited by Krzysztof Zajas. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2009.
- Manteuffel, Gustaw. *Portrety miast inflanckich. Pieśni gminne*. Introduced and edited by Krzysztof Zajas, edited by Karol Łopatecki and Wojciech Walczak. Białystok: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2013.
- Manteuffel, Gustaw. *Zarysy z dziejów krain dawnych inflanckich czyli Inflant właściwych (tak szwedzkich jako i polskich), Estonii z Ozylią, Kurlandii i Ziemi Piltyńskiej*. Introduced and edited by Krzysztof Zajas. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2007.
- Rączka, Teresa. “Kilka słów o Stefanii Ulanowskiej i jej spuściźnie. Na marginesie reprintu ‘Łotyszy Inflant Polskich’.” *Zapiski Historyczne* 78/4 (2013): 145–158.
- Zajas, Krzysztof. “Gustaw Manteuffel projektuje Inflanty.” In Gustaw Manteuffel. *Inflanty Polskie oraz Listy znad Bałtyku*, introduced and edited by Krzysztof Zajas, 7–26. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2009.

* Instytut Badań Literackich, Polska Akademia Nauk

 teresa.raczka-jeziorska@ibl.waw.pl